

# GAZETA POZNANSKA.

Nro. 58.

w Srodę dnia 20. Lipca Roku 1814.

## OBWIĘSZCZENIE.

*Prefekt Departamentu Poznańskiego.*

Odebrane przy odezwie JW. Radzcy Stanu Dyrektora Generalnego summ konwencyą Baiońską przekazanych pod datą 2. b. m. Nro. 1077. publicandum następującej osnowy:

„Dyrekcya Generalna summ konwencyą Baiońską przekazanych.

„Lubo już dawniej względem uwolnionych summ niektórych instytutów Pruskich, w skutku Baiońskiej konwencyi na skarb Xięstwa Warszawskiego zajętych, stosownie do dekretów z dnia 30. Stycznia, 11. i 2. Marca 1812. wydała przepisy; gdy iednak kassy rzeczonych Instytutów, iako to:

Inwalidów w *Berlinie*,  
Dyrekcji Generalney wdów,  
Kassa miejska miłosierdzia w *Królewcu*,  
Akademii Berlińskiej,  
Uniwersytetu Królewieckiego,  
Dyrekcji Instytutu ubogich w *Berlinie*,  
takieoz Instytutu w *Kwidzynie*,

rozmaitych doznają trudności w pobieraniu należnych im od swych resp. dłużników prowizyi, przeto Dyrekcya Generalna w dopełnieniu reskryptu Rady Naywyższej obwięszczenia dłużników którym w zwyż wymienione Instytuta kapitałów swoich powierzyły, aby się onym w należnych wypłatach z użyciem dobrodzieystw dekretem 2go Marca 1812 zastrzeżonych, niezwłocznie uiszczały.

Zapobiegając iednak wszelkim z mylnego rzeczy obięcia wydarzyć się mogącym wątpliwościom, ostrzega, iż summy kassy wdów Oficerskich na dobrach w Xięstwie Warszawskim lokowane, a powyższemi dekretami obięte, nieprześlą być własnością Skarbu Xięstwa Warszawskiego, a zatem należące od nich procenta nie gdzie indziej, iak tylko do Skarbu tegoż Xięstwa płacone być powinny.

w Warszawie dnia 2. Lipca 1814.

Radzca Stanu, Dyrektor Generalny summ konwencyą Baiońską przekazanych, Prezes głównej Dyrekcji kredytowej,

podpisano: *Michał Kochanowski*.

Zgodno z Oryginałem. *Szymon Balicki, Sekretarz Generalny.*“

podaje ninieyszem do publiczney wiadomości i zastosowania się wszystkim, których to interessować może. Poznań dnia 13. Lipca 1814.

podpisano: *J. PONIŃSKI.*

Za Sekretarza Generalnego, *J. Lekszycki.*

### Z Warszawy dnia 12. Lipca.

Przybyli tu z Paryża: J.W. Wielhorski Generał dywizyi, i J.W. Ozarowski Generał Adjutant N. Imperatora.

### Z Wilna dnia 17. Czerwca d. s.

Generał brygady woysk Polskich Falkowski przejeżdżał tędy dnia wczorayszego goncem do Petersburga.

### Z Petersburga dnia 10. Czerwca.

W kościele katolickim w Petersburgu, gdzie spoczywają zwłoki Generała Moreau, położona teraz została tablica marmurowa z tym szlachetnym i prostym napisem: *Moreau urodzony 11go Sierpnia 1763, umarł w Lunu, 2go Września 1813.* Ten pomnik odpowiada grobowcowi, gdzie są złożone popioły wielkiego człowieka, który był zaszczytem oręża i ludzkości. Krata żelazna ma otaczać kamień, ale ten pobożny i tkliwy hołd oddany waleczności i cnocie, jest tylko poprzednikiem tych honorów, jakie popiołom Generała Moreau oddane będą przez Wielkomyślnego i Wspaniałego Monarchę, który go swoim szacunkiem i przyjaźnią zaszczycał.

### Ze Lwowa dnia 5. Lipca.

W niedzielę, dnia 3go. b. m. odprawiono się w tutejszym kościele Ewangelickim uroczyste dziękczynne nabożeństwo za zawarcie pokoju i szczęśliwy powrót N. Pana do stolicy. — Z tegoż powodu była tegoż dnia maskowa reduta w mieyskiej, redutowey sali, gdzie obraz N. Pana, oraz inne allegoryczne wizerunki, stosowne do obecnych wielkich wypadków i szczęśliwey przyszłości, umieszczone były. — Dnia wczorayszego święcili także Aktorowie Polscy, uroczystą pokoiu i powrotu N. Pana do stolicy, dawszy w tutejszym teatrze stosowną sztukę z kantatą.

Doszła nas tu końcówki zeszłego miesiąca z urzędowego źródła smutna wiadomość, że miasto cyrkulbwe *Tarnów* dnia 15. z. m. przez wybuchniony na żydowskiej ulicy po-

żar, po większey części ogniem splonęło; 69 wielkich, 14. małych murowanych, a 31 drewnianych domów, 3. rzędy domów na głównym placu, klasztor i kościół Bernardynów, rządowe budynki, używane na magazyny, i klasztor Pobernardyński stały się pastwą płomieni. Rząd poczynił iak najlepsze rozporządzenia dla sprawienia ulgi w tém nieszczęściu i stawiania domów.

List pisany od granic Tureckich pod dniem 29. Czerwca, (który dnia onegdayszego odebraliśmy) zawiera co następuje:

„Według najswieższych wiadomości ze *Stambułu*, zaszła w *Seraiu* bardzo znakomita zmiana w Ministerium: *Galib Effendy*, który pracował wspólnie około zawartego w *Bukarescie* pokoju, mąż posiadający wiele doświadczenia i znany powszechnie z poczciwości swojej, przestał być znowu *Reys Effendym* (Ministrem interessów zagranicznych); został on iednakże bez znaków niełaski W. Sultana z mieysca tego oddalonym, a *Halet Effendy*, polubieniec W. Sultana, człowiek zdolny do przedsięwzięć i zawołany nieprzyjaciel Niemców, otrzymał urząd iego. Porta Otomańska zda się mieć zamiary, które iednakże pokryte są jeszcze zasłoną nągłębszey tajemnicy. — Pracują ciągle około obwarowania czterech twierdz nad *Dunajem*.”

### Dnia 8. Lipca.

Według wiadomości, które nas z Galicyjskich miast cyrkulowych i innych dochodzą, obchodzono w nich z uroczystością przywrócenie pokoju i powrót N. Pana do stolicy, przez dziękczynne nabożeństwo, uczyty i oświecenie domów.

C. K. rząd krajowy Galicyjski wydał d. 22. Czerwca pismo okólnie, w którym donosi, że N. Pan z powodu zmienionych w obecnym czasie stosunków, raczył cło konsumcyjne od każdego netto cetnara kawy z 60. RZ. zniżyć na 20. ZR. w W. W. wraz z 30. procentowym przydatkiem, a za prawidłó przy wymierzaniu kary za przemycanie kawy,

wartość oneyże zamiast ustanowionych r. z. 150 ZR. na 100 ZR. w W. W. ustanowić. Pobieranie tego zmniejszonego cła konsumcyjnego zaczęło się od d. 1. b. m.

*Z Wiednia dnia 28. Czerwca*

W biegu upłynionéy wojny, ściągnęli na siebie szczególniejszą uwagę N. Pana z pomiędzy Obywateli Galicyjskich Xiążę *Ludwik Jabłonowski* i Hrabia *Ignacy Krasicki*, przez dowody żywego patriotyzmu i prawdziwéy przychylności do świętęy Osoby naszego najmiłosiwszego Monarchy i Jego Rządu. N. Pan raczył z tego powodu dać Xięciu *Ludwikowi Jabłonowskiemu* komandorski Krzyż orderu S. Leopolda, a Hrabieciu *Ignacemu Krasickiemu* bezpośrednim prezydyalnym listem, podpisanym przez Hrabiego *Ugarte*, Ministra Stanu i Konferencyi tudzież W. Kanclerza, oświadczyć swoją szczególniejszą życzliwość.

*Z Wiednia dnia 7. Lipca.*

Podług nadészłych w tey chwili z *Londynu* dnia 26. z. m. wiadomości, otwarcie Kongresu, mającego się odbywać w *Wiedniu* stósownie do obmowy traktatu Paryzkiego, odroczone jest do 1. dnia Października, gdzie naówczas ziada tam także N. Imperator Rosyjski i N. Król Pruski. Minister spraw zagranicznych, Xiążę *Metternich*, zamysłał po powrocie Xięcia Regenta z *Portsmouth*, wyjechać z *Londynu* w ostatnich dniach zeszłego miesiąca, i iadać na *Paryż*, stanąć w *Wiedniu* koło połowy bieżącego miesiąca.

N. Imperator Rosyjski, po trzytygodniowym pobyciu, opuści znowu swą stolicę, i uda się do *Wiednia*, gdzie stanie przed końcem miesiąca Września.

Wszystkie tymczasowo osadzone kracie pozostaną aż do postanowien Kongresu w dotychczasowym stanie.

N. Cesarz rozkazał odłożyć do 1go dnia Października festyny, które miały być dane na obchód bytności Monarchów w *Wiedniu*.

(Dostrz. Austr.)

*Z Hagi dnia 1. Lipca.*

Dziś, z południa o godzinie 4. mieliśmy szczęście widzieć przybywającego w mury tu-teyszego miasta N. Imperatora wszech *Rossyi*, w towarzystwie Jego Królewskiej Wysokości, Dziedzicznego Xięcia *Nassau-Oranii*, wśród gromu dział i dźwięku dzwonów. N. Imperator iechał w otwartey kolasce. Całe miasto upięknione było girlandami, flagami i t. d., a po wszystkich domach czynią przygotowania do dobrowolnego oświecenia.

*Dnia 5. Lipca.*

Dnia 4. m. b. oglądał Cesarz *Alexander* ów domek, w którym *Piotr W.* mieszkał, ucząc się cięśielstwa okrętowego. Na wniosek samowładnego Xięcia *Oranii* wmurował Cesarz srebrną kielnią w kominek tablicę białego marmuru, na której napis złotemi głoskami: *Petro Magno Alexander*. Obok tego kamienia wkrótce położony będzie drugi z stósownym napisem.

*Z Leyden dnia 1. Lipca. (\*)*

Wczoray przybył N. Imperator Rosyjski do *Hagi*, był tam na widowisku teatralnym i na balu, a dziś rano puścił się w dalszą drogę na *Katwyk* do *Amsterdamu*, gdzie ieszcze dziś miał stanąć.

Mieszkańcom prowincyi *Niederlandzkich* dano pozwolenie prowadzenia handlu z pewnemi, dawniey do nich, a teraz do *Anglii* należącemi osadami.

*Od Menu dnia 6. Lipca.*

Prywatne listy z *Stutgardu* niezawodną obeymują wiadomości, że N. Imperator Rosyjski przybędzie tam dnia 8. lub 9. m. b. Oczynią już wielkie przygotowania do świetnego przyjęcia tego Monarchy. Zabawie się ma Imperator w *Stutgardzie* i *Ludwigsburgu* po jednym dniu.

N. Cesarzowa *Marya Ludwika*, która wyjechała dnia 29. Czerwca do *Aix* pod

(\*) Albo z *Hagi*, albo z *Leyden* fałszywie położono datę w *Berlińskiem* gazecie.

*Chambersy* dla używania wód tamicznych, zamyśla, iak Wiedeńska gazeta dworska donosi, powrócić znów do *Wiednia* po ukończoney kąpieli. Jey Nayaśniejszy syn, Xiążę *Parmy*, bawi przez ten czas z swym dworem w *Schönbrunn*. W orszaku Cesarzowej znajdują się: pierwsza Dama od boku, Hrabina *Brignolle*, jeden Prefekt pałacu, dwóch lekarzy i t. d. Potrzebuie na każdym przeprzegu 53 koni, i stanąć ma w *Aix* 5. dnia Lipca.

*Z Bayreuth d. 5. Lipca.*

Frankońskie i Bawarskie listy zawierają co następuje: „Powiadaia, że *Napoleon* pisał do wodza Austryackiego we *Włoszech*, Hrabiego *Bellegarde*, iż, nie widząc się dostatecznie zabezpieczonym przed rozbóynikami morskimi, życzy sobie otrzymać kilka batalionów grenadyerów Austryackich. Przychylono się wprawdzie natychmiast do tego żądania, ale gdy bataliony grenadyerów właśnie wsiądz miały na okręty w *Liornie*, rozeszła się podobno wieść, że pełnomocnicy Angielscy kazali Cesarza na *Elbie* pojąć, i na okręt wsadzić, i że popłynęli z nim do *Malty*, a podług innych doniesień, wcale na wyspę *S. Heleny* na zachodnim *Oceanie*. Inne jeszcze doniesienia chcą wiedzieć, że tylko go uwieźli z *Elby*, a zapieczętowane, nadesłane im z *Anglii* rozkazy, które dopiero na pewney wysokości morza wolno im było otworzyć, miały im wskazać miejsce dla niego.” (??)

*Z Frankfortu dnia 8. Lipca.*

Wczoraj z południa o godzinie 2. przejechał N. Imperator Rossyjski przez *Moguncyę*, i niezatrzymując się, ruszył w dalszą drogę do *Bruchsal*.

Wczoraj przybyła tu Xiężniczka *Wilhelmina* Pruska.

*Od górnego Renu d. 12. Lipca.*

3500 Francuzkichieńców woiennych, którzy do *Strasburga* powrócili, wzbraniiali się tamże

nosić białą kokardę, przy czém przyszło do krwawych kufaków. Także w *Lygdunie* były zaburzenia.

*Z Bruxelli dnia 3. Lipca.*

General *Graham*, teraz Lord *Lyndoch*, General *Murray*, tudzież Pruski General Hrabia *Jork-Wartenburg*, przybyli z *Londynu* do tuteyszego miasta.

*Z Szwecyi dnia 10. Czerwca.*

Dnia 6. m. b. miało audyencyę u Królewicza Obywatelstwo Stokholmskie, i prosiło Go przy tey okazji, ażeby dla uwiecznienia pamiątki Jego szczęśliwego powrotu wolno mu było postawić nowy most na *Nordstroem*. — W odpowiedzi swey wyraził się Królewicz, co do *Norwegii*, iak następuje: „Męstwo i nieulekłość woyska, ieżeli tego będzie potrzeba, przywiodą do skutku dopełnienie warunków traktatu, zaręczaiącego *Szwecyi* posiadanie *Norwegii*. Przy wsparciu mocarstw, które połączenie to, tak potrzebne dla dobra północy, zabezpieczyły, nie może ono być zbyt odległym. Norwegianie otrzymają wszystko, co się zgadza z sprawiedliwością i słusnością. Gotów jest Król nadać im wszystko, czego honor Szwedzki i wzrost handlu dozwala. Nieżądał Król *Norwegii*, ażeby przeto potęgę swą pomnożył, ale raczey, ażeby w przyszłości pokóy między obiema krajami zabezpieczył. Jeżeli Norwegianie znają należycie swe własne korzyści, słuchać zapewne będą głosu obowiązku, rozumu i ludzkości. Unikać będą wojny, która by się nieszczęśliwie dla nich zakończyła. Król Duński odstąpił swych praw do *Norwegii* przez nayuroczystszy układ. Jeżeli się na czas nieiaki od was oddałę, to iedynie, ażebym walczył za waszą sprawę, i starał się o zabezpieczenie waszey wolności i niepodległości.”

*Z Szonen dnia 25. Czerwca.*

Na granicy Norwegiańskiej zbiera się coraz więcey woyska Szwedzkiego, powracaiącego

z Niemiec, tak że całą siłę Szwedzką przeciw *Norwegii* liczyć można na 30,000 ludzi. Xiażę *Krystyan* wezwał z swej strony do powstania wszystkich zdolnych do boju ludzi.

Z *Kopenhagi* d. 14. *Czerwca*.

Mówią o nowém zaślubieniu się Królewicza Szwedzkiego z Xiężniczką z pewnego wielkiego domu Królewskiego. Jego dotychczasowa żona, z którą już od lat kilku w odosobnieniu żyje, bawi, iak wiadomo, we *Francyi* pod nazwiskiem *Hrabini Gothlund*, i według powszechney wieści, wkrótce rozwód między nimi stanie.

Sekretarz legacyi naszego Posła przy Cesarzu *Alexandrze*, *Hrabiego Karola Moltke*, przywiózł z *Paryża* wiadomość, że rzeczony Posel pod dwóch miesiącach pozyskał nareszcie audyencyę i bardzo grzecznie przyjęty był od Cesarza *Alexandra*, tak że się niezwłocznie spodziewają zatwierdzenia pokoju z *Rosyą*. Jest to zapewne skutek korzystnych raportów przysłanych tu Kommissarzów, a mianowicie Pułkownika *Rosyjskiego Orłowa*. Spodziewają się także, iż Pan *Forster*, który po załatwieniu interessów w *Norwegii* mieszkać tu będzie w znaczeniu Ministra Angielskiego, wkrótce tu przybędzie z zatwierdzeniem dodatkowych artykułów traktatu z *Anglią*. Z tego powodu, w skutek wydanego pozawczora rozkazu dziennego, przeszło wojsko na stopień pokoju, ile że teraz zniknęły już wszelkie i niebezpieczeństw obawy.

Dnia 25. *Czerwca*.

Pogrzeb *Krystyana VII.* odbędzie się na początku przyszłego miesiąca z zwykłemi uroczystościami w *Roskildzie*.

Z *Paryża* dnia 5. *Lipca*.

Przybyła tu z *Londynu* Pani *Moreau* z swą 14letnią córką, w towarzystwie brata swego, *Generała Hulot*.

Dnia wczorayszego obiadał *Hrabia Rappin* (Król Jmć Pruski) z Xięciem, najstarszym synem swoim, u Króla Jmci w pałacu

*Tuilleries*. Przybył tu także znowu *Xiażę Hardenberg*.

*Xiażę Orleanu* wyjechał do *Palermi*.

Gazety tutajsze głoszą, że podczas bytności cudzoziemskich Monarchów w *Londynie*, bardzo tam wiele mówiono o terażniejszym położeniu *Turcyi*.

Ciało *Xięcia Massy* (były *W. Sędzia Regnier*), złożono z wielką okazałością w *Panteonie*.

*Marszałek, Xiażę Albufery*, wydał w *Tuluzy*, iako wódz wojska Południowego, rozkaz dzienny do tegoż wojska, w którym dziękując mu za iego posługi, zachęca ie do spokojności i porządku i oświadcza, iż żołd zaległy punktualnie będzie wypłacony.

Minister Woyny, *Hrabia Dupont*, wydał wczoraj rozkaz dzienny, w którym oświadcza, iż żaden z przybyłych z niewoli wojennej Oficerów nie będzie przyjęty do terażniejszego wojska *Francuzkiego*, jeżeli się wyrażnie nie oświadczy za obecnym rządem, a któryby się dopuścił iakich mów burzliwych, oddany będzie, w potrzebnym razie, pod sąd wojenny.

Pan *Bouvier* wniósł w Izbie Deputowanych, ażeby ułożono projekt do prawa względem święcenia niedzieli i dni świątecznych.

Pan *Dumolard* wniósł o to, ażeby Ministrowie wystawili Izbie Deputowanych obraz terażniejszego położenia Królestwa.

Z *Włoch* dnia 16. *Czerwca*.

Rząd duchowny zdaie się dotąd mniej zatrudniać *Papieża*, aniżeli rząd światowy. Główne iego staranie dąży do tego, ażeby znowu zaiąć dawną posadę między mocarstwami *Europy*. Tymczasowe osadzenie trzech Departamentów Poza—Apenińskich (*Metauro, Musone i Tronto*) przez Króla *Neapolitańskiego*, nabawia większej niespokojności stolicę *Rzymską*, aniżeli wydarła *Kościółowi Biskupie* prawa; a dawne legacye *Bolonii, Ferrary i Raverry*, bardziej iż

obchodzą, aniżeli Legaci i Nuncyusze, lubo i ci grają już nie pospolitą rolę przy dworach *Europy*, a nawet przy Protestanckich. Żadne zbliżenie się nie robi większego wrażenia, nad zbliżenie się Papieża i *W. Brytanii*, dokąd Kardynał *Consalvi*, jako Nuncyusz był posłany. Konkordat zdaie się być bliskim, co przed lat 20 zdawało się być niepodobieństwem. Ocuca się stara polityka Rzymska i t. d.

#### Z Rzymu dnia 7. Czerwca.

Wyprowadzono już indagacye z kilku osób wplątanych w process toczący się o wiadome najsie pałacu Kwirynalskiego.

Słychać, że wszystkie za dotychczasowego rządu odsądzone sprawy, ogłoszone są za nieważne.

#### Z Neapolu d. 11. Czerwca.

Król Neapolitański rozkazał, ażeby okręty z *Sycylii*, przybywające do portów morskich Królestwa Neapolitańskiego, przyjmowane i zaszczycane były tym samym szacunkiem, jaki się nayprzyjaźniejszy należy narodom. Handel między tą wyspą a Królestwem Neapolitańskim popierany być ma wszelkimi środkami, zakwitnienie jego ubezpieczyć mogącemi.

#### Z Londynu dnia 1. Lipca.

Gdy dnia 28. Czerwca Lord *Wellington* do Wyższej Izby był wprowadzony, towarzyszyli mu Xiążę *Norfolk*, jako dziedziczny Marszałek Państwa, tudzież Xiążęta *Ruiland* i *Beaufort*. Szedł naprzód gerk, i podał Lordowi Kanclerzowi, jako mówcy Izby, rozmaite diplomata Xięcia. Odczytano naprzód diploma jego jako Barona *Douro* i *Viscount Talavera*, potem diploma jako Hrabiego *Wellingtona* i Markiza *Douro*, następnie jako Markiza *Wellingtona*, a nakoniec jako Xięcia *Wellingtona*. Lord *Wellington* wykonał potem przysięgę. Lord Kanclerz miał mowę, w której wychwalał czyny Xięcia i wieszując mu szczęścia, dziękował mu imieniem Izby.

Lord *Wellington* mianowany Posłem do *Paryża*, a zatem niezabawi długo w *Anglii*. Terazniejszy Posel w *Paryżu*, Pan *Stuart*, uda się potem w takimże znaczeniu do *Hagi*.

Dnia 5. wyiedzie zjad General, Polny Marszałek, Xiążę *Blicher*, na stały ład. Dziś pokazał się ieszcze publicznie w *Vauxhall*.

Kongres Wiedeński rozpocznie się 1. dnia Października, i jest mniemanie, iż wszystko w przeciągu 3—4 miesięcy załatwione będzie.

Gazeta *Goniec* przeznaczza Lorda *Castlereagh* na Pełnomocnika Angielskiego przy Kongresie Wiedeńskim.

Zona Kapitana *Jachty* Angielskiej *Royal-Charlotte*, która przewiozła Cesarza *Alexandra z Dover* do *Calais*, otrzymała od Niego sygnet, wartujący do 1000 fant, szter. Zapobiegając ile można chorobie morskiej, znajdował się Monarcha prawie przez cały czas żeglugi na pokładzie, hojnie obdarzył maytków i wysiadając na ład, pozdrowił ich po Angielsku.

Kupcy Francuzcy, chcąc korzystać z przywróconego handlu niewolnikami, pozamawiali już u tutejszych rzemieślników bardzo wiele kun, pęt, kaydan i t. d.

#### Z Madrytu d. 19. Czerwca.

Król Hiszpański mianował Xięcia *Infantado* Prezesem Rady Kastyliskiej, przydawszy mu 23 Radców, którzy po większej części już przed rokiem 1807 urząd ten piastowali. Xiążę *San-Carlos* zdaie się posiadać wielkie względy. Powierzył mu Król kilka urzędów.

Siedmdziesiątosięmioletniego Biskupa *Orenzy*, *Quevedo*, który niechciał przyjąć Arcybiskupstwa Sewilskiego, czyniącego roczniej intraty 200,000 Piastrów, zaszczcił Król Jmé wielkim krzyżem orderu *Karola III.* nagradzając jego patryotyzm okazany w ciągu rewolucyi.

W *Saragocie* spalono Konstytucyę stanów *Kortes*, i wystawiono posag *Ferdynanda VII.*

po nad którym znajduje się krzyż, będący godłem Lukwizycyi. Wielu malkontentów i niespokojnych animuszów poimano przy tej okazji.

*Geograficzno-historyczne objaśnienie, dla lepszego zrozumienia traktatu pokoju zawartego między sprzymierzonymi Mocarstwami i Francją.*

Dawna Francja przy wybuchnieniu rewolucyi podzielona była na 83, a potem na 85 Departamentów. Do tych przybyło następnie przez zabory w Niemczech, Hollandyi, Szwajcaryi i t. d. jeszcze 45 innych, a więc ogólna liczba na końcu wynosiła 130 Departamentów. Z tych 45 przyłączonych, pozostał tylko jeden całkowity Departament *Vaucluse* przy Francji, i z niektórych innych mała częśćka. Reszta 44-rech, jako też niektóre do dawnych Departamentów wcielone Powiaty, tudzież inne jeszcze nieprzyłączone, jako to: *Erfurt* i *Niższy-Katzenellenbogen*, odpadają. Oprócz tego, traci Francys *Illiryę*, *Korfu*, i wyspy Jońskie (o których ostatecznym losie traktat pokoju jeszcze nie postanowił), zależące od niej Xięstwa *Lukę*, *Piombino*, *Massa* i *Karara*, tudzież pod wpływem iey będące Krolestwa: *Hiszpanię*, *Westfalję*, i W. Xięstwo Bergskie. Ludność Państwa Francuzkiego, którą przeszłoroczny Cesarzki Kalendarz nadto przesądnie do 44 millionów podał, może po terazniejszej stracie być zmniejszona do 26 millionów. Z odpadłych 44-rech Departamentów, jest w Niemczech 18, w Hollandyi 8, w Szwajcaryi 2, we Włoszech 16.

Wspomniane w traktacie pokoju Xięstwo *Monaco*, leży między kraiem Genujskim i *Nizzą*. Xiążę udzielnny, pochodzący z dawnego Francuzkiego szlacheckiego domu, który przyjął nazwisko *Grimaldi*, i około

pół miliona liwrów z tej małej urodzajnej krainy miał rocznego dochodu, oddał się był pod opiekę Królewsko-Francuzką. Z tego powodu utrzymywała Francja osadę wstolicy *Monaco*, leżące na skale, która się rozciąga aż do morza. Na mocy terazniejszego pokoju zapewne znowu wojskiem Francuzkiem będzie osadzona.

Hrabstwo Aweniońskie (*Avignon*) i Hrabstwo Wenessyińskie (*Venissin*) leżące w okręgu *Prowancyi* nad *Rodanem* i *Duranżą*, już od wieków, częścią przez darowiznę, częścią przez kupno były własnością Papieżów, którzy w wieku XIV. tam stolicę swoją założyli, i przez 70. lat tamże mieszkali. Królowie Francuzcy przy sporach mianych z stolicą 8. częstokroć tę żywną krainę zabierali; lecz na początku rewolucyi przyłączona była do Francji pod nazwiskiem Departamentu *Vaucluse*, tak nazwanego od sławnego przez *Petrarchę* źródła. Hrabstwo *Montbellard*, które wprowadzie było własnością Xięcia Wittemberskiego, i należało do Niemiec, ale nie do Cyrkułów Niemieckich, leży między byłym Biskupstwem Bazylejskim i dawną granicą Francuzką, i przyłączone było do Departamentu wyższego *Renau*; inne także pojedyncze na dawnéj ziemi Francuzkiej rozproszone posiadłości Xiążąt Niemieckich, którzy po większej części jeszcze przed rewolucją uznali zwierzchność Francuzką, pozostały przy Francji.

*Malta*, którą *Bonaparte* wśród pokoju wydał zniemacka Kawalerom Maltańskim, w rok potem głodem przez Anglików do poddania się była przymuszona. Na mocy pokoju Amieńskiego miała ona być oddana Zakonowi Maltańskiemu; lecz gdy ten pokój zerwanym został, zatrzymali ją Anglicy, i posiadają teraz wśród morza śródziemnego port wyborny i nowy *Gibraltar*.

Zachodnio-Indyjskiey wyspy *Tabago*, musiała *Anglia* ustąpić Francji w pokoju

1783 roku. Jest ona urodzajną i zdrowszą, niż pozyskana teraz przez Francuzów wyspa S. Lucy, która natomiast ma bardzo dobry port, nader ważny dla okrętów płynących do Indyi Zachodnich, tudzież warowny posterunek *Morne-Fortuné*. Z tak nazwanych wysp Maskaręńskich, leżących na *Oceanie* między *Afryką* i *Indyami* Wschodniemi, traci *Francya* *Isle de France*, nie tak ważną dla iey urodzajności, ale raczej dla dobrego portu *St. Louis* (*Port de la Montagne*, a później portem *Napoleona* zwanego) tudzież portu *Bourbon*. Przyległe wyspy *Rodrigue* i *Sechelles*, które także dostają się *Anglii*, służyły dotąd szczególniej do połowu żołądów. Wyspa *Bourbon* na przyszłość małej będzie wagi dla *Francyi*, ponieważ nie ma poftu. Gdy powrócenie części Hiszpańskiej na wyspie *St. Domingo*, której *Francya* w roku 1795. w pokoju Bazylejskim ustąpić sobie kazała, wyraźnie traktatem terażniejszym jest zastrzeżone, z tego powodu milczenie o *Luizyanie* tém bardziej zastanawia. *Napoleon* kazał sobie ustąpić tego rozległego, urodzajnego, i dla rzeki *Mississippi* nader ważnego kraiu za *Toskanię*; lecz tę odebrał znowu wkrótce potem nowemu Posiadaczowi, a *Luizyanę* sprzedał Zjednoczonym Stanom *Ameryki Północney*. Gdy na mocy 10go Artykułu *Guziana* *Francuzka* w *Ameryce* Południowej, bardziej znaioma pod nazwiskiem *Kajenny* od głównego iey założenia, ma być oddana w takim stanie, w jakim była 1792 roku, tedy i Rząd *Portugalski* odbierze dosyć rozległy Powiat, który *Napoleon* pod pozorem sprostowania granicy, na nim wymusił. Za *Europę* nie mieli już *Francuzi* ani stopy ziemi, chyba że się utrzymali przy *Kantorach*

założonych na brzegach *Barbaryjskich*, co wszelako nie jest podobnem do prawdy. Pokóy oddaie im *St. Pierre* i *Miquelon*, dwie małe wyspy w *Ameryce* Północney, służące za składy rybołowóm stokfiszu w wyznaczonych im miejscach północnego i wschodniego brzegów *Neufundlandu*, tudzież część ich na wyspie *St. Domingo*, ale tę pierwey trzeba odebrać *Murzynom*; *Martynikę*, *Gwadelupę*, i niektóre inne małe wyspy; na brzegu zachodnim *Afryki* ustanowienia nad *Senegalią* i wyspę *Goreę*; na wschodzie *Afryki* wyspę *Bourbon*, a w *Indyach* wschodnich *Pondicheri*, główne ich założenie na brzegu *Koromandelskim*, i niektóre składy handlowe w *Bengalu* i na brzegu *Malabar*skim.

Ze port *Antwerpski* według 15go Artykułu ma być znowu portem handlowym, jest rzeczą bardzo ważną. *Antwerpia*, licząca do połowy wieku 16go około 200,000 mieszkańców, była z powodu splawnéy *Skaldy* główném handlowém miastem północnéy *Europy*; lecz gdy *Hollandrzy* w pokoju *Westfalskim* 1648 roku wyjednali sobie zamknięcie *Skaldy*, port *Antwerpski*, obemuiający dawniej nieraz 200 okrętów, zupełnie został opuszczonym. Miasto *Amsterdam*, lubo dla haków na *Zuydersee* nie mające tak korzystnego położenia, niezmiernie przez to zyskało. Czas pokaże, jakie skutki sprawi terażniejsze otwarcie *Skaldy*, gdyż dotychczasowe pod panowaniem *Francuzów* dla zatamowanego hadłu, żadnych korzyści sprwadzić nie mogło. Niezmiernie przez *Napoleona* poczynione założenia dla utworzenia nowego portu wojennego, wielce się i teraz przydadzą handlowi.

*Doniesienie.* Odebrawszy w tych dniach znaczny skład prawdziwego *Angielskiego* trwałego fajansu, iako to: kompletne serwisy stołowe, pojedyncze wazy, półmiski, talerze, filiżanki różnego fasonu i t. p., — tudzież krzesidła fosforyczne, polecam ich sprzedaż łaskawey Publiczności za cenę umiarkowaną. — Skład ten znajduje się w *Poznaniu* na ulicy szerokiey Nro 109.

Jakob Pinkus.

Dodatek,

*Rozmaite wiadomości.*

Słychać, że wojsko Austryackie pozostanie na etacie wojennym aż do ukończenia Kongresu w *Wiedniu*.

Dopóki los *Niederlandów* niezostanie oznaczonym na Kongresie w *Wiedniu*, *Ostenda*, *Brügge*, *Namur* i *Nieuport* osadzone będą wojskiem Angielskiem.

Głoszą, że na Kongresie w *Wiedniu* oznaczona także będzie liczba wojska Mocarstw Europejskich czasu pokoju. Celem tego jest: usunięcie wzajemney obawy i ulżenie ciężarów utrzymywania stojącego wojska.

Podług gazet Londyńskich, były w *Madrycie* rozruchy, i Król opuścił na krótki czas stolicę.

Były Królewsko-Saski Minister stanu, *Hrabia Marcolini*, umarł w *Pradze* w roku 78 życia swego.

Widziano już w *Paryżu* paszporta z wyspy *Elby*. Jest na nich orzeł, a *Napoleon* mieni się w nich Cesarzem, z opuszczeniem wszelkich innych tytułów.

Podług wiadomości z *Włoch*, od dawnego już czasu prowadził *Bonaparte* żywą korespondencją z Panem *Maddisonem*, Prezydentem Amerykańskim.

Gazety zagraniczne powiadają — pisze gazeta Berlińska — że *Bonaparte* wciąż jeszcze koresponduje z swą małżonką, i że iey nie dawno doniósł, iż mieszka teraz w bardzo małym domu, porównywiąc go z dawniejszemi swemi pałacami, lecz przyspobi większy, skoro go odwiedzić zechce.

Marszałek, Xiążę *Blicher*, zaszczycony został od Uniwersytetu w *Kambridge* tytułem Doktora prawa.

Dochód z danego Koncertu w *Londynie* w kaplicy Królewskiej *Whitehal*, na zapomóżenie mieszkańców *Niemiec*, którzy przez wojnę ucierpieli, wynosił 3000 guineów (120,000 Pol. Zł.)

Amerykanie ofiarowali każdemu obcemu Generałowi, któryby przyjął u nich służbę, 1000 morgów gruntu.

*Pogorzelcy miasta Pyzdr.*

Oprócz cichych błogosławieństw, któremi Was Szanowni Łaskawcy! nieszczęśliwi pogorzelcy tu-teysi okrywają, niech nam się godzi wystawić imienny wykaz darów, któremiście nas walczących w pierwszych nieszczęścia chwilach z brakiem niezbędnych życia potrzeb, tak litościwie, tak ślache-tnie, wesprzeć raczyli.

JW. Generał *Dąbrowski* z *Ratay*, wódki garcy 10; W. *Nehring* Naddzierżawca, 8 wiert. grochu; JW. *Mielżyński* Starosta z *Miłostawia*, 40 wiert. żyta, 10 wiert. taterki; miasteczko *Zerków*, 3 wiert. grochu, 2 wiert. kaszy; miasto *Słupca*, 6 wiert. żyta, 8 wiert. ięczmienia, 6 wiert. i garcy 8 grochu, mąki 1 wiert., kaszy 2. garcy 5, bochenków chleba 123, białego chleba 90 rządków, 10 sztuk okras, 2 kwarty soli, pieniędzy w gotowiznie Zł. 200. gr. 3; JW. *Mycielski* Starosta z *Zerkowa*, 8 wiert. żyta, 8 wiert. taterki, 16 wiert. grochu, 158 bochenków chleba, 4 beczki piwa; miasto *Zagurowo*, 1 wiert. grochu, 1 wiert. mąki, 7 wiert. kaszy, 210 bochenków chleba, 20 sztuk okras, 112 Zł. w gotowiznie; miasto *Września*, 5 wiert. mąki, 1 wiert. kaszy i 8 garcy, 413 bochenków chleba, 53 kwart soli; JW. *Gliczyski* Sędzia Appellacyiny, 16 wiert. grochu, 8 wiert. mąki, 1 i krowę; Synagoga *Września*, 8 garcy kaszy, 40 bochenków chleba, 100 sztuk sera, 5 garcy wódki, 12 Zł. w gotowiznie; z *Nowey wsi podgórney*, 28 bochenków chleba, 17 kwart soli; JW. *Chełmski* z *Łukomia*, 96 bochenków chleba; miasto *Konin*, 4 wiert. grochu, 2 wiert. kaszy, 186 bochenków chleba, 20 rządków kolacza; W. *Zbiewski* z *Wszemborza*, 4 wiert. żyta, 4 wiert. ięczmienia, 4 wiert. grochu; miasto *Miłostaw*, 6 wiert. grochu, 1 wiert. kaszy, 290 bochenków chleba, 9 sztuk okras; W. *Langner* z *Wrocławka*, 2 wiert. żyta, 2 wiert. ięczmienia, 2 wiert. grochu; JO. Xiążę z *Ciążenia*, 60 wiert. żyta, 60 wiert. ięczmienia; *Nowe miasto*, 201 bochenków chleba, 20 rządków kolacza; W. *Orocki* z *Pietrzykowa*, 3 wiert. grochu, 36 garcy wódki; JW. *Stablowski* z *Kołaczkowa*, 16 wiert. żyta, 10 wiert. grochu, 2 wiert. kaszy;

JW. Skorzewska Starościna z Komorza, 4 wiert. żyta, 2 wiert. igrzmienia, 2 wiert. taterki, 2 wiert. grochu, Żłt. 30 w gotowiznie; W. Kokossowski z Gorazdowa, 12 wiert. grochu, 8 wiert. mąki, 38 garcy, kwart. 1 wołki; Synagoga Kleczewska, 3 wiert. grochu, 200 bochenków chleba; miasto Kleczew, 2 wiert. grochu, 108 bochenków chleba; 10 funtow okrasa, Żłt. 16. gr. 6 w gotowiznie; miasto Srem, Żłt. 227. gr. 25 w gotowiznie.

Oby piękny ten przykład wspierania nieszczęśliwych, pociągnął za sobą jeszcze więcej naśladowców! Pyzdry dnia 12. Lipca 1814.

Laskowski, B.

### OBWIESCZENIE.

Dom na Rybakach pod Nrem 98 położenie mający, JP. Zieglera własny, jako opuszczony, wzięty jest w administracyą, i taż administracya oddana jest przez Zwierzchność miejscową Ernestynie Hoffmanowej, trudniącej się kwaterunkiem, a że kontrakty dzierżawy na Święto S. Michała kończą się, w celu przetr. wprowadzenia należytego porządku, i zapobieżenia uszkodzeniu Wierzycieli, naznaczone są do licytacji dzierżawy trzy terminy: 15. 25. i zawity 31. t. m.; na który wszyscy do dzierżawy ochotcy mający, wzywają się. Poznań dnia 9. Lipca 1814.

Prezydent Muncypalny.

**Doniesienie.** Wina: Burgundzkie, Ryńskie, Czerwone, w rozmaitych gatunkach, niemniej świeży Porter Angielski, są w umiarkowanych cenach u  
S. K u p k e.

**Doniesienie.** Świeżo-wędzonego Łososia, dostać znów można w handlu starszego Gumprechta.

**Uwiedomienie.** Zgubione zostały papiery dnia 18. Lipca o godzinie 1szej popołudniu, należące do Ur. Narwańskiego; o które posiadającego uprasza oddać w Expedycyi pod wód stacyi Poznańskiej na ulicy Garbary Ur. Świdierskiemu.

Poznań dnia 19. Lipca 1814.

**Uwiedomienie.** Na dniu 23. Czerwca r. b. przyjałem lokara Antoniego (niepamiętając nazwiska), który mienił się mielcarzem w dobrach Radlińskich, i który miał zaświadczenie od tamteznego Kommissarza bardzo dobre. Ten w pobycie u mnie przez 6 dni, skradł niżej wyrażone artykuły, ukręciwszy kłótkę u kufra, to jest: worek jeden z 2,100 Żłt., z drugiego ubrał 300 Złotych,

granatowy surdut mój własny, i 2 serwety, Oficerowi inkwaterowanemu spodnie nankinowe, 2 koszule, i chustkę czarną jedwabną. Lok. mój mojemu drugiemu koszulę i chustkę białą. Czołowiek ten miał włosy błę na głowie strzyżone, wzrostu sredniego, lat 22., oczy niebieskie; ubior: kurtkę zieloną sukienną wytartą, spodnie długie z kitau ciemno-zielonego, kamzelkę błękitną w prążki białe, chustkę czarną na szyi, bity złe, kapeluszy okrągły czarny. Gdy więc na schwyтaniu tego złoczyńcy nietylko mnie, ale i Publiczności zależy, zatem upraszam wszelkie Zwierzchności w każdym miejscu, aby go imaty, i do Sądu przywiodły, za co ja nietylko koszta zwrócic, ale i nagrodę 10 dukatów wydać deklaruję.

Poznań dnia 11. Lipca 1814.

Felix Chtapowski, K. K. P.

**Uwiedomienie.** Podaję niniejszemu do wiadomości, iż urząd Burgrabiego złożyłem, i instrument stawionej kancyi napowrót żadać chcę; więc wzywam niniejszemu wszystkich tych Pretendentów, którzy mają do mnie jaką z urzędu tego jeszcze pretensyą, aby się od daty dzisiejszey do mnie w czterech tygodniach zgłosili, w przeciwnym bowiem razie, takowe za niebyłe uważane będą. Rosenthal dnia 30. Czerwca 1814.

Burgrabia bywszy Sądu Pokoju Powiatu Miedzyrzeckiego, a terażniejszy Sekretarz urzędu Leśnego leśnictwa Miedzyrzeckiego,  
W. J. Faehnrich.

**Do przedania.** W Poznaniu na placu przy kościele XX. Bernardynów, dnia 27. Lipca r. b. zrana o godzinie 9tcy, przez publiczną licytacyą przedawane będą: ogier piękny 1., krów żuławskich 11., stadnik także 1., owiec 350., świni 18., wełny kamieni 40.; za gotowe pieniądze w grubej monecie, więcej dającego przybicie nastąpi. Poznań dnia 19. Lipca 1814.

Rynarzewski, K. T. D. P.

**Do przedania.** W dobrach Malczewie pod Witkowem, znajduie się około 60 owiec maciorek krajowych; kto zechce kupic, niech się uda do tamtejszego owczarza; za mierną cenę i gotową zapłatę znajdzie łatwość.

**Do przedania.** Zamiarem moim jest sprzedać sołtystwo moje nazwane Stupia, we wsi tegoż nazwiska położone. Sołtystwo to składa się ze sześciu śladów, czyli z iakich 18. bub Magdeburgskich najlepszey roli, do czego szczególniey należą znaczne łaki i wolne pastwisko w gminie. Na gospodarstwie tém trzymac można 30. sztuk

kołów, i 12. koni, niemniej 300 do 500 owiec. Służę także przywilej na wybudowanie browaru, gorzalni, i karczmy, tudzież wiatraka, którego dotąd niema.

Soltystwo to położone jest pół mili od miasta *Rawicza*, ćwierć mili od *Sarnowy*, ćwierć mili od *Mieyskiej Górki*, tudzież dwie mile od *Krobi i Kobyłina*. Naznaczam tym końcem dwa terminy. Pierwszy na dzień 1. Sierpnia, a drugi na dzień 16ty tegoż miesiąca. Wzywam więc ochotę kupienia mających, ażeby się stawić raczyli rzeczonych dni u mnie w *Słupi*, dla przekonania się bliżej o wszelkich przedząży i kupna z najwięcej ofiarującym, za wyliczeniem kwoty kupna gotowizną w grubej monecie, natychmiast zawartym będzie. Dodać ieszcze należy, iż przy tém Soltystwie znajduje się dobra masiw murowana stajnia i obora, także stodoły i owczarnia w dosyć dobrym znajdując się stanie.

*Białęski.*

Do przedania. Podaje się do publiczney wiadomości, iż dnia 21. Lipca r. b. zrana o godzinie 9tej, drogą prawa zajęte różne ruchomości w *Wągrowca* rynku, przez publiczną licytacją przedawane będą, iako to: szkła różnego gatunku, faianse, arfa do chędożenia zboża, kufry, żelastwo stare, i inne gospodarskie porządki. Wzywa przeto podpisany wszystkich do tego ochotę mających, żeby się na powyższym terminie stawili, i swe licyta podawali.

Wągrowiec dnia 13. Lipca 1814.

*Okoniewski.*

Do przedania. Podaje się do publiczney wiadomości, iż dnia 24. Lipca r. b. o godzinie pierwszej po południu w *Wągrowca* rynku, drogą prawa zajęte inwentarze, to jest: 8 ków, trzy żółtawice i ogierek gniady łysy, plus licitando przedawane będą. Wzywa przeto podpisany wszystkich do tego kupna ochotę mających, żeby się na powyższym terminie stawili, i swe licyta podawali. Wągrowiec dnia 13. Lipca 1814.

*Okoniewski.*

Do zadzierżawienia. Ponieważ niwa zwana *Burmistrzowska*, do *Kamełaryi Kobyłńskiej* należąca, kończy swój kontrakt trzyletni, i na ziemię obsianą bydź musi, przeto w celu przez publiczną licytacją zadzierżawienia reżyże na lat trzy, ustanawiają się następujące terminy, to jest: pierwszy termin dnia 22. Lipca, to jest terażniejszego miesiąca i roku; drugi termin 11. Sierpnia, trzeci 25. Sierpnia w roku bieżącym, iako ostatni termin.

Na które to terminy każdy raz o godzinie 9tej zrana, w izbie Sessjonalney odbywać się będące, ochotę mających przyięcia tey dzierżawy, wzywa się. *Kobyłin* dnia 13. Lipca 1814.

*Kulesza*, Burmistrz.

Z A P O Z E W.

Na żądanie Jaśnie Wielmożnego *Jana Lipskiego*, Generała woysk Polskich w *Rokossowie* w Powiecie *Krobskim* mieszkającego, Opiekuna pozostałych małoletnich dzieci po niegdy *J.W. Józefie Lipskim*, Dzieciatcu majątności *Czerniewskiej*, *UUr. Alezego* i *Maryanny* rodzeństwa *Lipskich*, od którego *Franciszek Ogrodowicz*, Patron Trybunału Departamentu *Poznańskiego*, w *Poznaniu* na *Szerokiej* ulicy Nro. 116 mieszkający, w *Sądzie* stawać będzie. — Ja *Ignacy Orliński*, Wóźny przy Trybunale Handlowym Departamentu *Poznańskiego*, w *Poznaniu* przy ulicy *Zamkowej* Nro. 291 mieszkający, mając sobie przedstawioną uchwałę rady familyney z dnia 30. Czerwca 1814. stanowiącą pod Nrem 2.:

„aby opieka starała się iak najprzedzey zwołać Wierzycieli w formie prawem przepisanej, aby się każdy z prawem swoim popisował;”

uwidomiam najprzód, iż Opiekun niemogąc inaczey przyięć spadku pozostałości *J.W. Józefa Lipskiego* na swych pupillow spytującego, iak tylko z dobrodzieystwem inwentarza

*Kodex Napoleona 461.*

nie jest obowiązany płacić długów spadku, tylko w części wyrownywającej wartości majątku, który iego pupille pobierają lub pobierać będą.

802 Nro. 1.

A żąd pochodzi, iż taż wypłata w porządku i sposobie od Sądu przepisany, nastąpić tylko może

808 loc. alleg.

Rozpoczęcie processu likwidacyjnego na pozostałość *J.W. niegdy Józefa Lipskiego*, iest zatém nieodzownie potrzebne, i nastąpić też bezwątpliwie może, ile gdy okazywać zdaie się, iż pozostałość nie wystarcza na zaspokojenie Wierzycieli. W tym celu zapozwałem wszystkich Kredytorów pozostałości *J.W. niegdy Józefa Lipskiego*, aby się stawili na audyencyą *Przeświectego Trybunału Cywilnego* pierwszy Instancyi Departamentu *Poznańskiego*, zgituującego się w *Poznaniu* w zamku *Sądowym* dnia pierwszego *Października* o godzinie dziewiątej zrana w roku bieżącym, lub wtenczas, gdy proces likwidacyjny na pozostałość *J.W. niegdy*

Józefa Lipskiego, z rejestru przywołanym będzie, wierzycelności swe i pretensye jakiegokolwiek źródła na też pozostałość wpływ mające, na audyencji likwidowali, i dalszey rozprawy Sądowej oczekiwali. Wierzyciele, i każdy pretensor stawiający, będą z swemi pretensyami od massy rozdzieleniu między stawiających podlegający, odsuniętemi czyli prekludowanemi, i wolno im tylko będzie poszukiwać swego zaspokoienia na tey części pozostałości, któraby po zaspokoieniu stawiających pozostać się miała.

Dla Wierzycieli, znanomości z Patronami przy Trybunale nie mających, wymieniają się: UUr. Jonemann, Przepałkowski, Zaborowski, Mittelstädt, Łukaszewicz, Weisleder, Topiński, Wierzbński, Kaulfuss, Sarnowski, Piaskowski, Guderyan, Biedermann, Müller.

Kopią niniejszego pozwu podałem do gazety, aby raz ieden w teyże był umieszczony.

Poznań dnia 16. Lipca 1814.

Ignacy Orliński,  
Wózny.

**Publiczne zapozwanie.** JP. Jan Werle Złotnik i Obywatel, tu w Poznaniu przy Wrocławskiej ulicy Nro. 258 mieszkający, okupił kamienicę, do sukcesyji niegdy Sebastjana Werle Jubilera, i jego małżonki przynależącą, i tu w Poznaniu przy Wrocławskiej ulicy, teraz pod Nrem 258, a przedtem pod Nrem 304 położoną, na licytacji publicznie i sądownie na dniu 12. Lutego 1807. tu w Poznaniu przed Sądem byłym miedyskim odbytey, a to przez więcey datność za sumnę Tal. 1535. w grubey Pruskiej monecie. Wszysey poboczni Współsukcessorowie, oprócz niżej wyrażonych, akceptowali już tę więcey datność, i zezwolili, aby ta kamienica JP. Werle, za powyższą sumnę jako własność, przez wyrok adindykacyiny przyznana była; lecz takowey deklaracyi — czyli tę kwotę Tal. 1535. jako plus licitum przyjmują, lub nie? — jeszcze Sukcessorki po niegdy Szlachetnych Marcynie Schoen Kupcu, i Konstancyi z Werlow Imo Hausmanowey, 2do voto Schoenowey małżonkach pozostałe, iako to: Imo Anna Joanna Schoenowna, i 2do Karolina Joanna Schoenowna, Panny doletnie, nie zdały. Gdy zaś te Sukcessorki wzmiankowane, a przedtem w mieście Toruniu pod czas nieletności zamieszkałe, teraz zaś ani z ich mieszkania, ani zamieszkania nie są wiadome; przetoż ja Antoni Lewendowski, Wózny przy Prześw, Trybunale

Cywilnym Departamentu Poznańskiego, od JW. Ministra Sprawiedliwości X. W. dnia 8. Września 1812 r. ustanowiony, tu w Poznaniu na przedmieściu S. Woyciecha Nro. 21 mieszkający, na żądanie tegoż JPana Jana Werle od którego Ur. Maciejowski, Patron Trybunalski w Poznaniu przy Butelskiej ulicy mieszkający, w obronie stawac będzie, zapożyczam niniejszemu te pomienne Sukcessorki Schoenowne, ażeby od daty niniejszey naydaley w ciągu 4ch tygodni, lub kiedy sprawa z rejestru przyzwoitego do sądenia przywołaną będzie, na audyencji Prześw. Trybunatu Cywilnego Departamentu Poznańskiego w zamku Sądowym tu w Poznaniu zrana o godzinie 10tey odbywającej się, stanęły, i żadaną powyżey deklaracyą — czyli na tey więcey datności Tal. 1535 przestawiają, lub nie? — zdały, gdyż w przeciwnym razie, zaocznie tenże Sąd Trybunatu postąpi sobie. Przytém nadmieniam także, iż jeszcze dawniey te Sukcessorki Schoenowne na ręce W. Prokuratora Królewskiego przy wzmiankowanym Trybunale w tym samym względzie zapozwałem, i iedną kopią takiegoż zapozwu na drzwiach Trybunatu wywiesilem i przybiłem.

Poznań dnia 15. Lipca 1814.

Antoni Lewendowski,  
Wózny T. C. D. P.

**List gończy.** Dnia 26. Czerwca r. b. inkułpat imieniem Michał, z nazwiska Franke, zbiegł z tutejszego więzienia, który był wzrostu miednego, rodem z wsi Budziszewa pod Rogoźnem, mający lat 50, twarzy wielkiej okrągłej, głowy podługowatey, oczów niebieskich, nosa wielkiego, włosów blond, znaków widocznych żadnych; przy ucieczce miał na sobie koszulę z płótna grubego, spodnie dtełchowe, kamizkę sukienną granatową z tyłem płociennym, chustkę białą na szyi, boby stare obszyte skórą po wierzchu, i mówi po polsku z Kaszubska, i po memiecku. A że na schwytraniu tego powyżey opisanego zbiega wiele zawisto, ile że jest o różne kradzieże obwiniony, więc wzywam niniejszemu Sąd nasz wszelkie Szanowne Władze tak woyskowe, iako też cywilne, aby na zbiegłego wszędzie pilne oko dawać, a w razie spostrzeżenia onegoż aresztować, i do Sądu naszego przez pewny transport odesłać kazać raczyły.

Poznań dnia 6. Lipca 1814.

Sąd Policji Poprawczyey Obwodu Poznańskiego.  
Borzęcki, I. Z. P.  
Moczyński.